

Sygn. akt V CSKP 38/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa R. K. i A. K.
przeciwko (...) Bank S.A. w W.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2021 r.
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**zwraca skargę kasacyjną wraz z aktami sprawy Sądowi
Apelacyjnemu w (...) w celu usunięcia dostrzeżonego braku w
postaci niewykazania umocowania pełnomocnika pozwanej do
wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną.**

UZASADNIENIE

Pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą w W. złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną powodów R. K. i A. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...). W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanej powołał się na złożone wcześniej pełnomocnictwo, w którym pozwana jako mocodawca zawarła

zastrzeżenie, że pełnomocnictwo, o ile nie zostanie odwołane wcześniej, wygasa z chwilą rozwiązania stosunku pracy między pełnomocnikiem a mocodawcą (k. 78).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ukształtowanie pełnomocnictwa w opisany wyżej sposób oznacza w istocie opatrzenie go terminem końcowym. Zakończenie każdego stosunku pracy jest bowiem zdarzeniem przyszłym i pewnym, choć data nadejścia tak oznaczonego terminu zwykle pozostaje nieznana.

Zastrzeżenie, że pełnomocnictwo procesowe wygasa w określonym terminie, rodzi konieczność badania, czy umocowanie do działania w sprawie istnieje w czasie dokonywania przez pełnomocnika czynności procesowych. W takich sytuacjach nie znajduje zastosowania art. 94 § 1 *in principio* k.p.c. przewidujący, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym. Nadejście terminu końcowego, powodującego ustanie stosunku pełnomocnictwa, niewątpliwie jest zdarzeniem prawnym odmiennego rodzaju niż wypowiedzenie pełnomocnictwa. Przywołany ostatnio przepis nie powinien być natomiast wykładany w sposób rozszerzający, tj. prowadzący do objęcia nim także zdarzeń prawnych innych niż czynność wypowiedzenia pełnomocnictwa.

Z art. 94 § 1 k.p.c. wynika norma o charakterze wyjątkowym, która nakazuje traktowanie jako pełnomocnika osoby, która w istocie nie jest już umocowana do reprezentowania mocodawcy, gdyż stosunek pełnomocnictwa ustał wskutek wypowiedzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., II CK 425/05). Wskutek zastosowania art. 94 § 1 k.p.c. czynności procesowe sądu podejmowane w sytuacjach objętych zakresem tego unormowania nie stanowią przejawu naruszenia przepisów postępowania i nie prowadzą do nieważności postępowania nawet w razie faktycznego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 lipca 2002 r., I PZ 58/02, z 4 listopada 2010 r., IV CSK 181/10, z 13 grudnia 2018 r., I UK 479/17).

Zasadniczo przepisy regulujące postępowanie cywilne nie wymagają od sądu każdorazowego poszukiwania z urzędu, czy zachodzą okoliczności, które mogłyby prowadzić do wadliwości proceduralnych, nawet powodujących

ryzyko nieważności postępowania. Z tego powodu Sąd, o ile nie wystąpią uzasadnione przesłanki, nie podejmuje działań zmierzających np. do zbadania, czy strona postępowania żyje, czy została ubezwłasnowolniona itd. Brak wiedzy o zaistniałych obiektywnie okolicznościach nie usuwa jednak skutków tych wadliwości, toteż w razie uzyskania informacji świadczących o możliwości wystąpienia uchybień, powinny być podjęte przeciwdziałające im czynności.

Taka sytuacja miała miejsce w przypadku pełnomocnictwa, które zostało złożone do akt niniejszej sprawy i podlegało badaniu Sądu w celu sprawdzenia, czy po stronie osoby dokonującej czynności procesowych istnieje umocowanie do reprezentacji pozwanej. Z treści dokumentu pełnomocnictwa wynikał bowiem temporalny zakres umocowania wskazanej w nim osoby, a w konsekwencji powstała potrzeba ustalenia, czy czynność w postaci złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną, podjęta po upływie wielu miesięcy od udzielenia pełnomocnictwa, znajdowała podstawę w istniejącym nadal umocowaniu. Skoro Sąd za skuteczne uznał udzielenie pełnomocnictwa opatrzonego terminem końcowym, to, wobec niemożności zastosowania art. 94 § 1 k.p.c., zobligowany jest do bieżącego czuwania, czy pełnomocnik pozostaje nadal umocowany do działania w imieniu strony postępowania.

Wypada zauważyć, że powyższe zastrzeżenia co do sposobu wykazania umocowania pełnomocnika pozwanego na etapie postępowania ze skargi kasacyjnej odnoszą się również do prowadzenia sprawy w toku instancji, w tym przed Sądem Apelacyjnym.

W związku z powyższym konieczny okazał się zwrot skargi kasacyjnej wraz z aktami sprawy do Sądu drugiej instancji – stosownie do dyspozycji art. 398⁶ § 3 k.p.c. - w celu usunięcia braku polegającego na niewykazaniu umocowania pełnomocnika pozwanej do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną.